

Sygn. akt VIII C 1021/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w Ł.

przeciwko P. G. i A. G.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w Ł. na rzecz pozwanych P. G. i A. G. solidarnie kwotę 3.634 zł (trzy tysiące sześćset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1021/20

UZASADNIENIE

W dniu 17 marca 2020 roku powód Spółdzielnia Mieszkaniowa im. (...) w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwany P. G. i A. G. powództwo o zapłatę kwoty 11.220,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że pozwany przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. i jako członkowie Spółdzielni winni oni uiszczać stosowne opłaty za lokal zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Wobec powstałego zadłużenia pozwani zostali wezwani do zapłaty kwoty 9.550,36 zł według stanu na dzień 31 października 2019 roku, czego jednak nie uczynili. Na dzień 31 stycznia 2020 roku zadłużenie pozwanych za okres od dnia 1 grudnia 2018 roku do dnia 31 stycznia 2020 roku wynosi łącznie 11.220,29 zł.

(pozew k. 5-6)

W dniu 23 sierpnia 2016 roku referendarz sądowy wydał przeciwko pozwany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 26)

Nakaz ten pozwani, reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyli sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik zakwestionował wysokość naliczonych przez powoda opłat akcentując, iż przedłożone zestawienie należności nie stanowi dowodu na wysokość stawki czynszu, ponadto zaprzeczył, aby pozwani wspólnie zamieszkiwali w lokalu. Wskazał również, że pozwana za dochodzony okres dokonała wpłat w łącznej kwocie 8.750 zł.

(sprzeciw k. 40-42)

Postanowieniem z dnia 28 października 2020 roku Sąd ustanowił dla pozwanego, którego miejsce pobytu nie jest znane, kuratora.

(postanowienie k. 82)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał w całości żądanie pozwu. Wskazał, że pozwana dokonała wpłat w łącznej wysokości 7.600 zł, które na podstawie art. 451 k.c. zostały zaliczone na poczet najwcześniejszego zadłużenia, które na dzień 1 grudnia 2018 roku wynosiło 8.193,55 zł. Ponadto wyjaśnił, że wydruk obrotu lokalu jest dokumentem księgowym generowanym w systemie komputerowym stosowanym w Spółdzielni, dzięki któremu odbywają się wszelkie rozliczenia finansowe.

(pismo procesowe k. 123-124)

Na rozprawie w dniu 23 lutego 2021 roku pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie.

(protokół rozprawy k. 96)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 czerwca 2009 roku pozwani P. G. i A. G. nabyli do swoich majątków osobistych po 1/2 udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), który to lokal znajduje się w zasobach powodowej Spółdzielni.

Nabyte udziały w prawie uprawniały pozwanych do używania lokalu na cele mieszkaniowe w zamian za opłacanie czynszu oraz opłat zaliczkowych za świadczenia związane z jego eksploatacją.

(umowa sprzedaży (...), okoliczności bezsporne)

W dniu 15 stycznia 2021 roku powodowała Spółdzielnia sporządziła wydruk obrotów lokalu nr (...) położonego przy ul. (...) w Ł., obejmujący okres od dnia 1 stycznia 2010 roku do dnia 13 stycznia 2021 roku. Na dzień 1 grudnia 2018 roku zadłużenie pozwanych z tytułu zaległości czynszowych zostało określone na kwotę 8.193,55 zł, zaś na dzień 1 stycznia 2020 roku na kwotę 10.277,02 zł, a z tytułu odsetek: na dzień 31 grudnia 2018 roku - na kwotę 399,44 zł, zaś na dzień 31 stycznia 2020 roku - na kwotę 943,27 zł. Początkowy stan zadłużenia (tj. na dzień 1 stycznia 2010 roku) opatrzony komentarzem „bilans otwarcia” wynosi 2.308,35 zł należności głównej i 59,60 zł odsetek.

(wydruk k. 125-129v.)

Pismem z dnia 25 listopada 2019 roku powód wezwał pozwanych do zapłaty zadłużenia za przedmiotowy lokal mieszkalny w łącznej wysokości 9.550,36 zł.

(wezwanie do zapłaty k. 14)

Do dnia wyrokowania pozwani nie spłacili zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności nie kwestionowała żadna ze stron procesu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, że pozwani nabyli po 1/2 udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), który to lokal znajduje się w zasobach powodowej Spółdzielni. Poza sporem pozostawało nadto, że pozwani, jako członkowie Spółdzielni, obowiązani byli do uiszczania opłat za użytkowanie przedmiotowego lokalu, która to okoliczność, jako powszechnie wiadoma, nie wymaga żadnego dowodu (art. 228 § 1 k.p.c.).

Oś sporu ogniskowała się wokół ustalenia, czy powód był uprawniony do żądania od pozwanych zapłaty zaległości czynszowych powiększonych o odsetki w łącznej kwocie 11.220,29 zł.

W myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionemu uniemożliwieniu wykazania jej praw. To zatem powód winien w przedmiotowej sprawie wykazać, że pozwanych obciąża określone zadłużenie z tytułu opłat należnych powodowej Spółdzielni, której to powinności powód jednak nie sprostał. W ocenie Sądu powód w ogóle nie udowodnił zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, gdyż na podstawie dowodów zgromadzonych w aktach sprawy niemożliwe było ustalenie, w jakiej wysokości pozwani winni uiszczać czynsz i inne opłaty za korzystanie z lokalu mieszkalnego w spornym okresie. Wartość dowodowa dokumentów i wydruków, jakie zostały zgromadzone w aktach sprawy, jest znikoma i niewystarczająca, bądź wręcz nieprzydatna dla ustalenia wysokości rzeczywistego zadłużenia pozwanych. Podkreślić bowiem należy, że dowodem takim nie może być przedłożony do pozwu wydruk obrotów lokalu choćby z tego względu, iż wysokość wskazanej w nim miesięcznej stawki opłat obciążających lokatora nie została poparta żadnymi innymi dowodami. W szczególności do akt sprawy nie zostały załączone rozliczenia poszczególnych mediów, jak również pisma kierowane przez powoda do pozwanych, w których ujęta byłaby miesięczna stawka opłat. Powód nie wykazał zatem, w jaki sposób kształtowała się należność z tytułu opłat w okresie, za który dochodzi zapłaty. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, iż w złożonym sprzeciwie pozwani zaprzeczyli, aby wspólnie zamieszkiwali w przedmiotowym lokalu, które to twierdzenie nie zostało podważone przez powoda. Okoliczność ta jest o tyle istotna, że od liczby osób zamieszkujących w lokalu zależy m.in. wysokość zaliczek na poczet zużycia wody, wywozu nieczystości itp. W oparciu o przedłożony wydruk nie sposób zaś ustalić, czy ujęte w nim należności miesięczne obejmują zaliczki za jedną osobę, czy też za dwie. W tej drugiej sytuacji, przy uwzględnieniu zarzutu pozwanych, miesięczny przypis byłby nieprawidłowy, a jednocześnie niemożliwa byłaby jego korekta, skoro w sprawie brak jest choćby twierdzeń na okoliczność, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości powód naliczał zaliczki w ramach poszczególnych przypisów miesięcznych. Zauważyć także należy, że dokument dotyczący zadłużenia przedmiotowego lokalu przedstawia zadłużenie liczone w sposób narastający i nie zaczyna się od stanu początkowego, „zerowego”, lecz obejmuje także zadłużenie ze wcześniejsze okresy (saldo początkowe liczone na dzień 1 stycznia 2010 roku w zakresie czynszu wynosi „-2.308,35 zł”, zaś w zakresie odsetek „-59,60 zł”), co dodatkowo

uniemożliwia jego zweryfikowanie. Sam wydruk zawiera w sobie ponadto szereg korekt (wartości ujemnych), które wprawdzie oznaczono adnotacją „nadpłata z tytułu rozliczenia” albo „zwrot z tytułu nadpłaty”, to jednocześnie, wobec braku załączenia samych rozliczeń, prawidłowość ich naliczenia nie poddaje się żadnej weryfikacji. Z przedłożonego wydruku nie wynika również, od jakich należności czynszowych i za jaki okres powód naliczył odsetki. Oczywiście pozostaje wreszcie, że sam wykaz zaległości, sporządzony w formie wydruku komputerowego, można potraktować jedynie, jako dowód z dokumentu prywatnego. Nie może on natomiast stanowić dowodu na wysokość zobowiązania pozwanych, w szczególności wobec stanowiska strony przeciwnej wprost kwestionującej wysokość żądania powoda, oraz wobec braku dokumentów źródłowych, z których wynikałaby wysokość należności za lokal w wysokości wskazanej w wydruku. Godzi się przypomnieć, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest bowiem objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy – nie jest dowodem wysokości zadłużenia pozwanego (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Mając ponadto na uwadze zasady doświadczenia życiowego należy uznać, że osoba podpisana pod wydrukiem dokonała jedynie technicznej czynności, jaką stanowi sporządzenie tabelki i jej przedłożenie. Wreszcie przypomnienia wymaga, że zgodnie z poglądem wyrażonym w judykaturze, w przypadku kontestowania przez członka spółdzielni wysokości opłat związanych z użytkowaniem lokalu, to na spółdzielni ciąży obowiązek wykazania, że wysokość tychże została w sposób prawidłowo określona (por. m.in. wyrok SN z dnia 17 listopada 2004 roku, IV CK 215/04, L.; wyrok SN z dnia 19 maja 2004 roku, I CK 695/03, L.). Sąd Najwyższy wyjaśnił, że według obecnie obowiązującego art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych, członek spółdzielni jest obowiązany do uiszczenia opłat eksploatacyjnych zgodnie z postanowieniami statutu. W sprawie więc, w której członek spółdzielni kwestionuje wysokość dochodzonych opłat eksploatacyjnych, ciężar dowodu, że zostały one ustalone zgodnie z obowiązującymi normami, spoczywa na spółdzielni mieszkaniowej.

Zadłużenia pozwanej nie dowodzi również sporządzone przez powodową Spółdzielnię wezwanie do zapłaty, które także może być potraktowane co najwyżej jako dokument prywatny.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie udowodnił zasadności swojego roszczenia nawet wraz z odpowiedzią na sprzeciw, w tym sensie, że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich roszczeń. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwani mają obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty 12.220,29 zł. Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. Jej zastosowanie jest uzasadnione faktem, że żądanie powoda zostało oddalone w całości. Mając powyższe na względzie Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 3.634 zł tytułem zwrotu

kosztów procesu obejmującą wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 2 x 17 zł.